

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa A. G.
przeciwko G. [...] "P." S.A. w P.
o przywrócenie do pracy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 9 kwietnia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w L.
z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt VII Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z 18 czerwca 2014 r. po ponownym rozpoznaniu oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w P. z 5 kwietnia 2012 r., którym oddalono jego powództwo o przywrócenie do pracy.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., art. 398²⁰ k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania – „wniosek uzasadnia konieczność wyeliminowania z obrotu prawnego wyroku wydanego z naruszeniem

wyżej wymienionych przepisów, który z tych przyczyn jest wadliwy i jako taki bezpodstawnie pozbawił powoda możliwości kontynuowania zatrudnienia”.

Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, „z uwagi na treść:

- A) art. 52 § 1 pkt 1 k.p., którego nieprawidłowe zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego doprowadziło do bezpodstawnego przyjęcia, że powód swoim działaniem dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, o czym decydować miała waga naruszonych przez niego interesów pracodawcy – podczas gdy brak zawinionego działania po stronie pracownika wyłącza możliwość uznania, iż dopuścił się on ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, niezależnie od wielkości interesów pracodawcy, które tym działaniem zostały naruszone;
- B) art. 398²⁰ k.p.c., którego nieprawidłowe zastosowanie, polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy w L. za własną nie tylko wykładni prawa, lecz również stwierdzeń i ocen dotyczących stanu faktycznego sprawy, czego skutkiem było nierozpoznanie istoty sprawy;
- C) art. 328 § 2 k.p.c., którego naruszenie, polegające na nie zawarciu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wywodów prawnych uzasadniających twierdzenie, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w sposób zawiniony – co w praktyce uniemożliwia poznanie logiki rozumowania, którą kierował się Sąd, a tym samym uniemożliwia kontrolę prawidłowości tego rozumowania”.

Pozwany wnioskował o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Metodycznie niezasadnie odwołuje się do podstaw kasacyjnych („wniosek uzasadnia konieczność wyeliminowania z obrotu prawnego wyroku wydanego z

*naruszeniem wyżej wymienionych przepisów...”). Rzec w tym, że podstawy kasacyjne (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) stanowią odrębny element skargi kasacyjnej. Podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Oznacza to, że nie zastępują podstaw przysądu ani brakującego ich uzasadnienia. Odnosi się to również do podstawy przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarga kasacyjna nie jest zwykłym (powszechnym) środkiem zaskarżenia, co tłumaczy i uzasadnia funkcję tej podstawy przysądu. Wniosek o przyjęcie skargi powinien więc samodzielnie wskazać i wykazać naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzą do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy. Wykazane naruszenie przepisów powinno być nie mniejsze niż przy zasadnych podstawach kasacyjnych (*a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.). Chodzi wszak o oczywistą zasadność skargi kasacyjnej a nie tylko o zasadność podstaw kasacyjnych.*

Oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można stwierdzić w tym przypadku.

Nie składa się na nią zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż „stan faktyczny w niniejszej sprawie jest niesporny” (skarżący sam podaje to w skardze). Po wyroku Sądu Najwyższego z 11 marca 2014 r., III PK 82/13, bezsporny jest również fakt naruszenia przez powoda podstawowego obowiązku pracowniczego. Dalszy przedmiot sprawy dotyczył tylko stopnia winy. Sąd w zaskarżonym wyroku zajął w tym zakresie określone stanowisko i nie ma wątpliwości, że podstawą prawną rozstrzygnięcia był art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Nieuprawnione jednak byłoby założenie, że art. 328 § 2 k.p.c. ma tak szeroką formułę, iż pozwala ona zwalczać (na tej podstawie) wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego przez sąd powszechny drugiej instancji. Właściwa jest wówczas podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. a nie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.

Oczywistej zasadności skargi nie można też stwierdzić ze względu na zarzut naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 marca 2014 r., III PK 82/13, wyraził już określone stanowisko w tej sprawie. Ma ono podwójny aspekt. Pierwszy to procesowy określony w art. 398²⁰ k.p.c. Drugi to ten, że w danej sprawie stanowisko Sądu Najwyższego jest wiążące. Przy niespornym stanie faktycznym kolejny skład nie powinien kwestionować stanowiska uprzednio

wyrażonego. Chodzi o walor jednolitości i stałości stanowiska Sądu Najwyższego w tej samej sprawie. Co najmniej pośrednio wynika to z art. 390²⁰ zdanie drugie k.p.c. Tu zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 390²⁰ k.p.c. przez Sąd drugiej instancji. Zarzut ten byłby uprawniony tylko wtedy, gdyby ten Sąd przepis prawa materialnego (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) interpretował odmiennie, niż to wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 11 marca 2014r., III PK 82/13. Nie można tego stwierdzić. Przeciwnie, skarżący zarzuca, iż Sąd drugiej instancji niezasadnie powielił uzasadnienie Sądu Najwyższego.

Prowadzi to do oceny zarzutu naruszenia art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Zarzut ten mógłby być rozważany, gdyby kwestia stopnia winy była otwarta po wyroku Sądu Najwyższego z 11 marca 2014 r. Tymczasem Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu wyraźnie stwierdził, że „nie jest prawidłowe” zredukowanie winy skarżącego tylko do winy nieumyślnej. Orzeczenie kasacyjne nie wskazywało na badanie i ustalanie tej granicy, czyli czy była wina nieumyślna albo umyślna lub rażące niedbalstwo, lecz przyjęło, że sytuacja faktyczna wskazuje na wyższy stopień winy niż wina nieumyślna. Wyraźnie však wskazano, na „wagę zagrożonych interesów pracodawcy oraz okoliczność, że w czasie pracy przy bramie wejściowej do Zakładów powód spał snem tak głębokim, iż nie reagował na podnoszenie i opuszczanie zapory ani na wejście do wartowni kilku osób kontrolujących, z których jedna zabrała urządzenia rejestrujące wejścia i wyjścia z Zakładów. Zasypiając w czasie pracy powód zaprzestał wykonywania swoich obowiązków i stworzył istotne zagrożenie bezpieczeństwa nie tylko wobec mienia pracodawcy oraz zdrowia i życia współpracowników, ale także osób trzecich. Mogło bowiem dojść do utraty posiadanej przez niego broni, katastrofy w Zakładach lub kradzieży środków chemicznych służących - między innymi - do wykonywania materiałów wybuchowych. Czując obawę przed zaśnięciem powód nie zawiadomił o tym dowódcy zmiany, co mogło zapobiec zaśnięciu. Mogła być udzielona mu przerwa na odpoczynek, z której jeszcze nie korzystał do czasu zaśnięcia, stwierdzonego około godziny drugiej w nocy. Fakt, że do tej pory nie została mu ona udzielona nie oznacza naruszenia obowiązków przez pracodawcę. Czas korzystania z przerwy nie był bowiem oznaczony sztywno w regulaminie, lecz była ona udzielana w czasie

wyznaczonym przez dowódcę zmiany. Powód pracował do godziny szóstej rano i było jeszcze wystarczająco dużo czasu, aby to nastąpiło”.

Jeżeli więc w zaskarżonym wyroku powtórzono nawet w znacznej mierze stwierdzenia i oceny Sądu Najwyższego, to nie ma podstaw do stwierdzenia, że Sąd drugiej instancji nie rozpoznał samodzielnie sprawy. Nie doszło do naruszenia art. 398²⁰ k.p.c. ani art. 52 § 1 pkt 1 k.p., jako że ocena czy naruszenie obowiązków ma charakter „ciężki” wymaga wykładni przepisu, która kotwicz się właśnie w orzecznictwie sądowym. W takiej sytuacji, zwłaszcza wobec uprzedniej oceny Sądu Najwyższego w tej sprawie, zarzuty wniosku o przyjęcie skargi nie prowadzą do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 1 i § 12 ust. 4 pkt 2 (stosowanego odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną) rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.